

14 października na placu na rogu ulic Wyspiańskiego i Mostowej w Nysie odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika poświęconego pamięci gen. György Klapka - bohatera węgierskiego, ale jak się okazuje, także postaci, która bardzo pozytywnie zapisała się w polskiej historii.

Współgospodarzem imprezy był **Wojewoda Opolski, Sławomir Kłosowski**. W wydarzeniu wzięli udział węgierscy oficjele -Tibor Gerencsér, Konsul Generalny Węgier w Krakowie, przedstawiciele węgierskiego Ministerstwa Obrony Narodowej z płk Villosem Kovácsem na czele, Gábor Lagzi, dyrektor Węgierskiego Instytutu Kultury, Ákos Engelmayer, były Ambasador Węgier w Polsce, Sándor Nedeczky, były Wicekonsul Węgier, a także delegacja gości z miasta Varpalota z burmistrz Campanari-Talabér Márta na czele.

- Cieszę się, że to właśnie Nysa uhonorowała węgierskiego bohatera **gen. György Klapka**, obok innych bohaterów Śląska, Polski i Europy. - mówił **Wojewoda Opolski, Sławomir Kłosowski**.

Pomnik w Nysie jest efektem współpracy samorządu nyskiego i Rządu Węgier. Autorem płaskorzeźby jest artysta węgierski Lajos Gyórfi - twórca wielu realizacji, w tym pomnika konnego króla Jana III Sobieskiego w miejscowości Štúrovo/Párkány na Słowacji.

- Generał Klapka obok generała Józefa Bema i innych patriotów polskich i węgierskich, jest przykładem niezłomnej służby ojczyźnie i dotrzymywania wierności uniwersalnym zasadom moralnym i patriotycznym - podkreślał **Edward Hałajko, dyrektor Muzeum Powiatowego w Nysie**.

Sylwetkę węgierskiego generała przedstawił właśnie Edward Hałajko. O część artystyczną

zadbali Tomasz Wojdyła, Małgorzata Bobak-Końcowa, Nyskie Studio Piosenki pod przewodnictwem Dariusza Orłowskiego, a także goście z Węgier – zespół **CANTORES ECCLESIAE**. Jak zawsze nie zawiodła młodzież z nyskich szkół. Odsłonięcia pomnika dokonali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Nysie.

W czasie uroczystości wielokrotnie przypominano fakty historyczne i momenty w których to my wspomagaliśmy naszych bratanków, a także te, kiedy to Węgrzy nieśli pomoc Polakom. Na przestrzeni dziejów nasze losy spletały się wielokrotnie. Nie brakuje takich przykładów także w najnowszej historii. Burmistrz Kordian Kolbiarz i Wojewoda Opolski Sławomir Kłosowski przypominali o tym w trakcie swoich wystąpień. Kiedy wybuchła I wojna światowa Węgrzy walczyli w legionach polskich pod dowództwem Józefa Piłsudskiego o niepodległość Rzeczypospolitej. Natomiast w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., to właśnie Węgrzy udzielili nam bardzo znaczącej pomocy wojskowej. Wspominano także wydarzenia z 1956r. Wybuchło wówczas Powstanie węgierskie, krwawo stłumione przez wojska sowieckie i węgierskichkomunistów. Polacy pomagali bratankom na szeroką skalę. Polska pomoc wyceniona została na około 2 miliony dolarów i była największa ze wszystkich państw, większa niż pomoc amerykańska. Węgrzy z kolei wysyłali nam pomoc w czasie pamiętnej powodzi z 1997r.

– Przyjaźń Polski i Węgier – to pięknie brzmi, ale jeszcze lepiej, jak idą za tym czyny. Dzisiaj w Nysie mieliśmy tego dowód – powiedział **Tibor Gerencsér, Konsul Generalny Węgier w Krakowie**.



















